

Franciszkański kącik zielarski

Herbarium św. Antoniego

o. Erwin Urbaniak tel: 501-630-942

Berberys - oczyszczanie organizmu - wsparcie trawienia

Produkt zawiera wyciąg z andrografisu wiechowatego, proszek z berberysu zwyczajnego (*Berberis vulgaris*) i węgiel aktywowany roślinny. Andrografis wspiera naturalną odporność organizmu, pomaga utrzymać prawidłową pracę wątroby, wspiera trawienie i proces fizjologicznego oczyszczania organizmu. Berberys przyczynia się do prawidłowej pracy układu jelitowego i utrzymania czynności wydzielniczej gruczołów trawiennych.

Cena: 30 zł

Zawartość netto: (60 kapsulek x 200 mg).

Krażeniówka- franciszkańskie krople na żyły

Substancje czynne zawarte w produkcie w postaci wyciągów wodno-etanolowych korzystnie wpływają na uczucie ciężkich nóg, są pomocne w osłabieniu napięcia i elastyczności żył oraz naczyń krwionośnych. Arnika ma działanie wzmacniające krwionośne naczynia włosowate, przeciwzapalne i przeciw-obrzękowe. Wyciąg z arniki ma działanie obkurczające i wzmacnia naczynia krwionośne, co pomaga w zlikwidowaniu pajęczek. Łagodzi objawy miażdżycy, szumów w uszach, zawroty głowy. Substancje czynne zawarte w kasztanowcu opóźniają krzepnięcie krwi, zmniejszają jej lepkość i rozrzedzają ją, przez co nie powstają zakrzepy wewnątrz naczyń, poprawia się krążenie obwodowe i ukrwienie wszystkich narządów.

Cena: 40 zł

Strona internetowa klasztoru:

www.kosciolmorski.pl

Fb - na facebooku

zapraszamy

Gazetka Franciszkańska

Kościół Morski - Gdańsk - Nowy Port

Uroczystość Wniebowzięcia NMP

15 sierpnia 2020

NR 24 [76]

Msza św.

NIEDZIELA:

8.00,10.00,12.00,16.30

Msza św.

Dni powszednie:

7.30,18.30

Ewangelia wg św. Łukasza (1, 39-56)

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana».

Wtedy Maryja rzekła:

«Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Święte jest Jego imię - a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych, co się Go boją. On przejawia moc ramienia swego, rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich. Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych. Głodnych nasycy dobrami, a bogatych z niczym odprawia. Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje - jak przyobiecał naszym ojcom - na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki».
Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu.

Koniecznym było, aby Maryja Dziewica najściślej zjednoczona ze swym Synem w walce z szatanem, mająca doprowadzić do najpełniejszego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią, została wzięta z duszą i ciałem do nieba. Tak jak Zmartwychwstanie Chrystusa jest zwycięstwem nad grzechem i jego skutkami, w tym śmiercią, "tak trzeba było, aby wspólna walka świętej Dziewicy i Syna zakończyła się dziewiczego ciała". Maryja Niepokalana w swoim poczęciu, nienaruszenie dziewicza w Boskim macierzyństwie osiągnęła jakby najwyższą koronę swoich przywilejów poprzez zachowanie od zepsucia grobu, "aby na podobieństwo Syna, po zwycięstwie nad śmiercią, z duszą i ciałem zostać wyniesioną do najwyższej chwały nieba i tam jaśnieć jako Królowa po prawicy tegoż Syna, nieśmiertelnego Króla wieków".

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny



Prawda o Wniebowzięciu Matki Bożej stanowi dogmat naszej wiary, choć formalnie ogłoszony stosunkowo niedawno - przez papieża Piusa XII 1 listopada 1950 r. w konstytucji apostolskiej *Munificentissimus Deus*:

"...powagą Pana naszego Jezusa Chrystusa, świętych Apostołów Piotra i Pawła i Naszą, ogłaszamy, orzekamy i określamy jako dogmat objawiony przez Boga: że Niepokalana Matka Boga, Maryja zawsze Dziewica, po zakończeniu ziemskiego życia z duszą i ciałem została wzięta do chwały

niebieskiej" (Breviarium fidei VI, 105)

Orzeczenie to papież wypowiedział uroczystie w bazylice św. Piotra w obecności prawie 1600 biskupów i niezliczonych tłumów wiernych. Oparł je nie tylko na innym dogmacie, że kiedy przemawia uroczystie jako wikariusz Jezusa Chrystusa na ziemi w sprawach prawd wiary i obyczajów, jest nieomylny; mógł je wygłosić także dlatego, że prawda ta była od dawna w Kościele uznawana. Papież ją tylko przypomniał, swoim najwyższym autorytetem potwierdził i usankcjonował.

Przekonanie o tym, że Pan Jezus nie pozostawił ciała swojej Matki na ziemi, ale je uwielbił, uczynił podobnym do swojego ciała w chwili zmartwychwstania i zabrał do nieba, było powszechnie wyznawane w Kościele katolickim. Już w VI wieku cesarz Maurycy (582-602) polecił obchodzić na Wschodzie w całym swoim państwie w dniu 15 sierpnia osobne święto dla uczczenia tej tajemnicy.

Z pism św. Grzegorza z Tours (+ 594) dowiadujemy się, że w Galii istniało to święto już w VI w. Obchodzono je jednak nie 15 sierpnia, ale 18 stycznia. W mszale na to święto, używanym wówczas w Galii, czytamy, że jest to "jedyna tajemnica, jaka się stała dla ludzi - Wniebowzięcie

Najświętszej Maryi Panny". W prefacji zaś znajdujemy słowa: "Tę, która nie ziemskiego za życia nie zaznała, słusznie nie trzyma w zamknięciu skała grobowa".



Wniebowzięcie Maryi

Różne bywają nazwy tej uroczystości: Wzięcie Maryi do nieba, Przejście, Zaśnięcie, Odpocznienie Maryi. Nie wszyscy ojcowie Kościoła, zwłaszcza na Wschodzie, byli przekonani o fizycznej śmierci Matki Najświętszej. Dlatego także Pius XII w swojej konstytucji apostolskiej nie mówi nic o śmierci, a jedynie o chwalebnym uwielbieniu ciała Maryi i jego wniebowzięciu. Kościół nie rozstrzygnął zatem, czy Maryja umarła i potem została wzięta do nieba z ciałem

i duszą, czy też przeszła do chwały nie umierając, lecz "zasypiając".

Św. Jan Damasceński opisuje śmierć Maryi Panny w otoczeniu Apostołów: Kiedy zaś dnia trzeciego przybyli do grobu, aby oplakiwać Jej zgon, ciała już Maryi nie znaleźli. To jedynie mogli pomyśleć, że Ten, któremu podobano się wziąć ciało z Dziewicy Maryi i stać się człowiekiem; Ten, który zachował Jej nienaruszone dziewictwo nawet po swoim narodzeniu, uchronił Jej ciało od skażenia i przeniósł je do nieba przed powszechnym ciał zmartwychwstaniem.

W polskiej tradycji dzisiejsze święto zwane jest również świętem Matki Bożej Zielnej. Na pamiątkę podania głoszącego, że Apostołowie zamiast ciała Maryi znaleźli kwiaty, poświęca się kwiaty, zioła i kłosa zbóż. Lud wierzy, że zioła poświęcone w tym dniu za pośrednictwem Maryi otrzymują moc leczniczą i chronią od chorób i zarazy. Rolnicy tego dnia dziękują Bogu za plony ziemi i ziarno, które zebrali z pól.